

Sygn. akt **IC 209/21**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 maja 2022 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Nowicka-Midziak

po rozpoznaniu w dniu 11 maja 2022 roku w Gdyni

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **D. B. i J. B.**

przeciwko **Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę

zasądza od pozwanego Banku (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powodów D. B. i J. B. kwotę 59.006,00 zł (pięćdziesiąt dziewięć tysięcy sześć złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 maja 2021 roku do dnia zapłaty,

zasądza od pozwanego Banku (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powodów D. B. i J. B. kwotę 6.434,00 zł (sześć tysięcy czterysta trzydzieści cztery złote) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sygnatura akt IC 209/21

UZASADNIENIE

Powodowie D. B. i J. B. wnieśli pozew przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 59.006 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty wobec uznania umowy za nieważną, ewentualnie o zapłatę kwoty 36.230 zł wobec istnienia po stronie pozwanej nadpłat z tytułu spłaty kredytu.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, iż zawarli z pozwanym umowę kredytu hipotecznego indeksowanego kursem franka szwajcarskiego na łączną kwotę 110.000 zł na okres 300 miesięcy na zakup mieszkania na rynku wtórnym. Zdaniem powodów umowa jest nieważna z uwagi na naruszenie art. 58 kc, art. 353¹ kc i art. 69 Prawa bankowego, gdyż jej zapisy umożliwiają bankowi dowolne ustalanie świadczenia drugiej strony. Nadto wskazali na niedopuszczalność indeksacji kwoty kapitału kredytu, ewentualnie błędną konstrukcję waloryzacji umownej. Powodowie zgłosili również roszczenie ewentualne oparte na zarzucie abuzywności postanowień § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 umowy kredytowej.

(pозew, k. 3-45)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. Zdaniem pozwanego brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy na podstawie art. 69 prawa bankowego, czy z uwagi na sprzeczność z zasadą swobody umów, naturą stosunku prawnego czy zasadami współżycia społecznego. Nadto, zdaniem banku umowa nie zawiera klauzul abuzywnych, gdyż pozwany nie miał dowolności ustalania kursów. Nadto, nawet, gdyby umowa zawierała klauzule abuzywne, to istnieje możliwość jej dalszego wykonywania. Bank wskazał, że kurs ustalany przez bank był kursem rynkowym, indeksacja była dopuszczalna, a kurs poddawał się weryfikacji. Powodowie byli informowani o ryzyku kursowym. Bank nie mógł przewidzieć znaczącego wzrostu kursu (...). Pozwany bank nie jest też beneficjentem zwiększenia kursu. Pozwany dopełnił obowiązków informacyjnych. Powodowie podjęli w pełni świadomą i racjonalną decyzję. Nadto, ustawa

antyspreadowa uchyliła ewentualną abuzywność postanowień. Pozwany podniósł także zarzut przedawnienia, a także wskazał na przesłanki wyłączające możliwość zwrotu wpłaconych rat kredytowych (art. 411 kc).

(odpowiedź na pozew, k. 71-109)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W 2005r. powodowie D. B. i J. B. zamierzali kupić większe mieszkanie w związku z narodzinami dziecka. W celu uzyskania kredytu na sfinansowanie transakcji powodowie udali się do (...) oddziału Banku (...) S.A. Po sprawdzeniu zdolności kredytowej okazało się, że powodowie mogą uzyskać jedynie kredyt indeksowany w (...). W trakcie rozmów z doradcą kredytowym wątpliwości powoda wzbudziły zapisy umowne o poddaniu się egzekucji. Powodowie mieli świadomość, że wysokość raty miesięcznej może wzrosnąć, jednak nie mieli świadomości tego, że może wzrosnąć w sposób znaczący, ani też że może spowodować istotną zmianę salda zadłużenia. Na podstawie przedstawionego im przed zawarciem umowy wykresu kursu (...) / PLN powodowie uznali, że kurs waluty szwajcarskiej w stosunku do waluty polskiej jest stabilny. Przed podpisaniem umowy powodowie nie poprosili o możliwość zapoznania się z projektem umowy w domu. W 2005 roku powodowie nie uzyskiwali wynagrodzenia w walucie obcej. Wcześniej, nie zawierali umów kredytu czy pożyczki indeksowanych do waluty obcej.

(dowód: przesłuchanie powoda J. B., płyta CD k. 292, przesłuchanie pozwanej D. B., płyta CD k. 292)

Wniosek kredytowy został przez powodów złożony w dniu 29 września 2005r. We wniosku kredytobiorcy wnosili o udzielenie im przez Bank (...) S.A. kredytu w kwocie 110.000 zł na okres kredytowania 300 miesięcy. Jako walutę kredytu wskazali (...).

(dowód: wniosek kredytowy k. 152-154)

Przed podpisaniem umowy powodowie podpisali dokument zatytułowany „Informacja dla wnioskodawców ubiegających się o kredyt mieszkaniowy/kredyt konsolidacyjny/pożyczkę hipoteczną indeksowane kursem waluty obcej”. W dokumencie tym wskazano, że w ofercie banku są kredyty i pożyczki hipoteczne złotowe, jak i indeksowane kursem waluty obcej: (...), USD, EUR. Klienci, którzy wybierają zadłużenie w walucie obcej, aktualnie korzystają z oprocentowania niższego w porównaniu z kredytem złotowym i spłacają miesięcznie niższą ratę kredytu. Wynika to ze znacznej różnicy w wysokości stawek referencyjnych, które są podstawą do ustalenia oprocentowania kredytu. W informacji wskazano wysokość stawek referencyjnych dla kredytów indeksowanych kursem (...), USD, EUR oraz wysokość stawki WIBOR 3M wg cennika banku obowiązującego do dnia 30 września 2005r. Nadto, wskazano, że w przypadku kredytów walutowych kredytobiorca ponosi ryzyko kursowe, co oznacza, że zarówno rata spłaty, jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu przeliczona na PLN na dany dzień podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty. Rzeczywiste koszty obsługi długu mogą się okazać znacząco wyższe od wcześniej założonych. Jednocześnie, w informacji wskazano na możliwość zapoznania się z aktualnymi prognozami dotyczącymi kursu danej waluty, sporządzonymi przez analityków finansowych, do zapoznania się z historycznymi danymi na temat zmian kursów walut. Informacja zawierała wykres wskazujący jak kształtował się kurs (...) / PLN w okresie od stycznia 2000r. do lipca 2005r.

(dowód: Informacja dla wnioskodawców ubiegających się o kredyt mieszkaniowy/kredyt konsolidacyjny/pożyczkę hipoteczną indeksowane kursem waluty obcej k. 156)

Po zbadaniu zdolności kredytowej, w dniu 11 października 2005r. bank podjął decyzję o udzieleniu powodom kredytu w kwocie 110.000 zł. Jako walutę waloryzacji kredytu wskazano (...).

(dowód: decyzja kredytowa k. 158-159 i 161)

W dniu 20 października 2005 roku pomiędzy powodami D. B. i J. B. a pozwanym Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. zawarta została umowa o kredyt hipoteczny nr KH/ (...). Umowa została zawarta w celu sfinansowania zakupu mieszkania przy ul. (...) w G. na rynku wtórnym.

Na podstawie powyższej umowy bank udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie 110.000 złotych (§ 2 ust. 1). Jednocześnie wskazano, iż kredyt ten jest indeksowany do (...), po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy (§ 2 ust. 2).

Uruchomienie środków miało nastąpić w terminie wskazanym przez kredytobiorcę w dyspozycji wypłaty, o ile dyspozycja wraz z dokumentami potwierdzającymi spełnienie warunków koniecznych do uruchomienia środków z kredytu, określonych w umowie i Regulaminie, zostanie złożona na 3 dni robocze przed planowaną datą uruchomienia środków (§ 3 ust. 4).

Kredyt był oprocentowany według zmiennej stopy procentowej. Oprocentowanie kredytu wynosiło 2.84 % w stosunku rocznym, co stanowiło sumę stopy referencyjnej LIBOR 3M ((...)) obowiązującej w dniu sporządzenia umowy oraz marży w wysokości 2.05 p.p., stałej w całym okresie kredytowania (§ 6 ust. 1 i 3). Oprocentowanie kredytu ulegało zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M ((...)) (§ 6 ust. 4). Stopa referencyjna zmienia się w cyklu kwartalnym i przyjmuje wartość z ostatniego dnia roboczego ostatniego miesiąca poprzedzającego kolejny kwartał kalendarzowy (§ 6 ust. 5).

Kredytobiorca zobowiązał się spłacić kwotę kredytu w złotych polskich z zastosowaniem kursu sprzedaży (...) obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z (...) Banku (...) S.A. (§ 7 ust. 1). Kredyt miał być spłacany w 300 ratach miesięcznych, które zawierają malejącą część odsetek oraz rosnącą część raty kapitałowej (§ 7 ust. 2). Spłata miała następować poprzez bezpośrednie potrącanie przez bank należnych mu kwot z rachunku kredytobiorcy (§ 7 ust. 3).

Zabezpieczeniem spłaty kredytu była m.in. hipoteka kaucyjna do kwoty 187.000 złotych ustanowiona na nabywanej przez kredytobiorców nieruchomości lokalowej (§ 9 ust. 1 pkt 1). Integralną część umowy stanowił m.in. Regulamin (§ 11 ust. 2 pkt 1).

W dniu 18 listopada 2005r. strony zawarły aneks nr (...) do przedmiotowej umowy, na podstawie którego zmieniono datę spłaty rat kredytu.

(dowód: umowa nr (...) k. 46-50, aneks nr (...), k. 51)

Przy podpisaniu umowy kredytowej powodowie udzielili pozwanemu pełnomocnictwa z prawem pełnej substytucji dla upoważnionych pracowników banku do wykonywania w okresie obowiązywania umowy kredytowej w ich imieniu czynności w postaci m.in. pobierania z ich rachunku bankowego prowadzonego w tym banku środków pieniężnych z zaliczeniem ich na spłatę wymagalnych zobowiązań z tytułu kredytu, odsetek, prowizji i innych opłat, w przypadku opóźnienia względnie zwłoki ze spłatą tych zobowiązań w wysokości wynikającej z umowy o kredyt hipoteczny. Jednocześnie powodowie oświadczyli, że obciążenie ich rachunku bankowego prowadzonego w banku nie wymaga oddzielnej dyspozycji.

(dowód: pełnomocnictwo k. 192)

W słowniczku pojęć zawartym w § 2 Regulaminu oznaczonego symbolem R12 nie określono sposobu wyliczenia kursu sprzedaży, ani też kupna waluty obcej, ani też nie zawarto definicji spreadu walutowego.

Jako kredyt w walucie obcej zdefiniowano kredyt udzielony w PLN, indeksowany kursem waluty obcej według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (§ 2 pkt 19).

Nadto, wskazano, że w przypadku kredytu w walucie obcej wnioskodawca we wniosku o udzielenie kredytu określa kwotę kredytu w PLN z zaznaczeniem waluty wnioskowanego kredytu, a kredyt jest kredytem indeksowanym do walut wymienialnych i jest udzielany w złotych polskich. W umowie kredytowej kwota kredytu jest określona w PLN. Uruchomienie środków z kredytu następuje w sposób określony w dyspozycji uruchomienia kredytu, po jej akceptacji przez bank (§ 5 ust. 16).

W § 8 ust. 3 postanowiono, iż w przypadku kredytu w walucie obcej, kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w banku na podstawie obowiązującej w banku (...) w dniu spłaty.

W przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej kredytobiorca może zastrzec w umowie kredytu, że bank będzie pobierał ratę spłaty z rachunku w walucie, do jakiej kredyt jest indeksowanym, o ile ten rachunek jest dostępny w aktualnej ofercie banku (§ 8 ust. 4).

(dowód: Regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A. R12, k. 167-176)

W dniu 3 listopada 2005 roku kredyt w kwocie 110.000 zł został wypłacony na rachunek powodów, co stanowiło równowartość kwoty 43.479,98 CHF wg stosowanego przez banku kursu (...).

(dowód: zaświadczenie banku, płyta CD k. 55)

Powodowie spłacają raty kredytu w PLN w ten sposób, że co miesiąc zasilają rachunek dedykowany spłacie kredytu odpowiednią kwotą PLN, zaś bank pobiera – na podstawie pełnomocnictwa udzielonego przy zawarciu umowy – kwotę odpowiadającą wysokości raty po przeliczeniu według kursu sprzedaży (...).

(dowód: przesłuchanie powoda J. B., płyta CD k. 292, przesłuchanie pozwanej D. B., płyta CD k. 292)

W okresie od marca 2011r. do dnia 20 lutego 2018r. powodowie z tytułu rat kapitałowo – odsetkowych spłacili kwotę 59.006 zł.

(dowód: zaświadczenie banku, płyta CD k. 55)

Lokal mieszkalny kupiony za środki pochodzące z kredytu hipotecznego nie był wykorzystywany na cele związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Powodowie zamieszkują w tym lokalu do chwili obecnej.

(dowód: przesłuchanie powoda J. B., płyta CD k. 292, przesłuchanie pozwanej D. B., płyta CD k. 292)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, dowodu z zeznań świadka B. K., a także dowodu z przesłuchania powodów.

Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd oparł się na wymienionych powyżej dowodach z dokumentów prywatnych, a także dokumentów w postaci elektronicznej (art. 243¹ kpc) przedłożonych przez strony niniejszego postępowania. Zważyć należy, iż wymienione w ustaleniach stanu faktycznego dokumenty prywatne nie były kwestionowane, zaś Sąd z urzędu nie doszukał się żadnych okoliczności mogących wzbudzać wątpliwości co do ich autentyczności czy wiarygodności. W ramach swobodnej oceny dowodów Sąd uznał, że wymienione powyżej dowody z dokumentów odzwierciedlają rzeczywistą treść stosunku prawnego zawartego przez strony, a także wysokość dokonanej przez kredytobiorcę spłaty z tytułu kredytu hipotecznego.

Sąd nie znalazł również podstaw do odmowy wiary zeznaniom powodów w zakresie dotyczącym okoliczności, celu i przyczyn zawarcia umowy kredytowej, zakresu informacji udzielonych im przed zawarciem umowy w zakresie zasad funkcjonowania kredytu indeksowanego do (...), negocjowania zapisów umowy, a także sposobu dokonywania spłaty

kredytu. Zdaniem Sądu, w powyższym zakresie zeznania powodów należało uznać za szczere, spójne i niesprzeczne z innymi dowodami zebranymi w niniejszej sprawie. Zeznania te nie budziły również żadnych wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego. Zważyć bowiem należy, iż - jak to bywa zwykle w przypadku konsumentów - zawierając umowę kredytu hipotecznego powodowie działali w zaufaniu do osoby przedstawiającej im ofertę banku, a świadomość powodów odnośnie ryzyka walutowego i możliwości znaczącego wzrostu wysokości raty była kształtowana m.in. poprzez zapewnienia doradcy kredytowego o korzyściach związanych z zaciągnięciem zobowiązania kredytowego indeksowanego w walucie szwajcarskiej. Za wiarygodnością zeznań powodów przemawia również fakt, iż wcześniej nie byli oni stroną podobnych umów, jak również nie posiadali specjalistycznego wykształcenia na kierunku finanse i bankowość. Zatem jako osoby nie posiadające ponadprzeciętnej wiedzy odnośnie funkcjonowania kredytów w walucie obcej, nie osiągające dochodów w walucie obcej, jak większość kredytobiorców w pierwszej dekadzie XXI w., podejmując decyzję o zawarciu umowy kredytowej, kierowali się informacjami i wyjaśnieniami przekazanymi przez osobę działającą na rzecz banku, a więc instytucji, która w powszechnej świadomości jawi się jako instytucja zaufania publicznego. Za wiarygodne Sąd uznał także zeznania powodów co do zakresu informacji przekazanych przez pracownika banku odnośnie mechanizmu indeksacji, w tym zasad ustalania kursów kupna i sprzedaży (...). Pozwany nie przedstawił w toku niniejszego postępowania żadnych dowodów wskazujących na to, że rzeczywisty zakres pouczeń potwierdzonych oświadczeniami o zasadach funkcjonowania kredytu były inny aniżeli wynikało to z zeznań kredytobiorców. Przy ocenie zeznań Sąd miał również na względzie, że powodowie potwierdzili także okoliczności niekorzystne dla nich, w tym, że nie zadawali szczegółowych pytań pracownikowi banku przy podpisaniu umowy ani też nie poprosili o możliwość zapoznania się z projektem umowy w domu.

Więszego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie miały natomiast zeznania świadka B. K.. Świadek bowiem nie pamiętała okoliczności zawarcia spornej umowy, nie kojarzyła powodów, nie potrafiła wskazać, jakie informacje przekazała powodom przed zawarciem umowy. Zeznania świadka dotyczyły obowiązujących w banku procedur, a także praktyki świadka przy zawieraniu podobnych umów.

Na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 i 5 kpc Sąd pominął dowód z zeznań świadków A. K. i J. C., albowiem żadna z tych osób nie uczestniczyła w procesie zawierania spornej umowy kredytowej, a ich zeznania miały dotyczyć m.in. zasad funkcjonowania kredytów indeksowanych do (...), sytuacji na rynku kredytów hipotecznych, sposobu liczenia zdolności kredytowej, sposobu przygotowania tabel kursowych, sposobu finansowania kredytu czy też procedur obowiązujących w banku odnośnie udzielania kredytów hipotecznych, informowania klientów o warunkach i skutkach zaciągania kredytu hipotecznego indeksowanego w walucie obcej, czy też sposobu funkcjonowania takiego kredytu hipotecznego. Podkreślić należy, iż sam fakt obowiązywania określonych procedur wewnętrznych w pozwanym banku nie oznacza, że były one stosowane w odniesieniu do spornej umowy. Z kolei, wyżej wskazane okoliczności związane z wykonywaniem umowy kredytowej, nie były istotne dla rozstrzygnięcia powództwa opartego na wskazanej w pozwie podstawie faktycznej i prawnej.

Na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 i 5 kpc Sąd pominął również wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu bankowości, finansów i rachunkowości. Wobec uznania, że zawarta przez strony umowa kredytowa jest nieważna, okolicznością nieistotną pozostawało ile ewentualnie wynosi różnica pomiędzy kwotą rzeczywiście zapłaconą przez powodów a kwotą należną przy pominięciu klauzul waloryzacyjnych i zachowaniu pozostałych postanowień umowy. W przypadku nieważności czynności prawnej zwrotowi podlegają spełnione przez strony świadczenia. Natomiast, wysokość zapłaconych przez kredytobiorców rat kapitałowo – odsetkowych w okresie objętym żądaniem pozwu Sąd był w stanie ustalić samodzielnie na podstawie złożonego do akt sprawy zaświadczenia banku (na płycie CD) poprzez zsumowanie wpłaconych w tym okresie przez powodów rat i porównanie tej sumy z kwotą dochodzoną w niniejszej sprawie.

Podstawę prawną powództwa stanowiły przepisy art. 410 kc w zw. z art. 405 kc. Stosownie do art. 410 § 1 kc przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Zgodnie z treścią art. 410 § 2 kc świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany

względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Przechodząc do szczegółowych rozważań należy wskazać, że powodowie przede wszystkim zarzucili nieważność umowy kredytu hipotecznego, wskazując na sprzeczność tejże umowy z naturą stosunku zobowiązaniowego, niedopuszczalność indeksacji kwoty kapitału kredytu, ewentualnie błędną konstrukcję klauzuli waloryzacyjnej. Jeśli chodzi o zarzut nieważności umowy oparty na zarzucie sprzeczności umowy z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, to zważyć należy, iż co do zasady zawieranie umów o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska było dopuszczalne w dacie zawarcia przedmiotowej umowy, stąd nie można a limine takiej konstrukcji umownej uznać za sprzeczną z prawem, a tym samym za nieważną. Taki typ umowy kredytowej został wprost przewidziany w art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz.U. z 2019 r. poz. 2357), gdzie wskazano, że umowa o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska powinna określać szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Wprawdzie, powyższy przepis został dodany dopiero ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 165, poz. 984) – tzw. ustawa antyspreadowa, jednak w art. 4 powołanej ustawy nowelizującej przesądzono, że w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy, o której mowa w art. 1, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Tym samym ustawodawca potwierdził, że umowy o kredyt indeksowany do (...) także te zawarte przed wejściem w życie ustawy antyspreadowej – co do zasady nie pozostają w sprzeczności z obowiązującym porządkiem prawnym. Natomiast, odnośnie sprzeczności kwestionowanych przez powodów klauzul umownych z naturą stosunku zobowiązaniowego należy wskazać, że w sprawie o sygnaturze akt III CZP 40/22 rozstrzygając zagadnienie prawne przedstawione przez Sąd Apelacyjny „Czy w świetle art. 353¹ kc w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy z 29.08.1997 r. - Prawo bankowe - w wersji sprzed nowelizacji ustawą z dn. 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, zgodne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są zapisy umowy i stanowiącego jej część regulaminu, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego określenia kursu waluty (bez odniesienia do obiektywnych i weryfikowalnych kryteriów), która została wskazana, jako właściwa do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości poszczególnych rat kredytu i ich zaliczenia na poczet zobowiązania kredytowego” Sąd Najwyższy w dniu 28 kwietnia 2022r. podjął uchwałę, iż sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu. Postanowienia takie, jeśli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, nie są nieważne, lecz nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385¹ kc. Zatem, w świetle powyższej uchwały należało przede wszystkim dokonać kontroli incydentalnej powyższych zapisów, a o nieważności rozstrzygnąć rozpatrując skutki ewentualnej abuzywności.

Zgodnie z treścią art. 385¹ § 1 kc postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W myśl art. 385¹ § 3 kc niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Rozpatrując żądanie pod kątem zaistnienia poszczególnych przesłanek określonych w art. 385¹ § 1-3 kc w pierwszej kolejności należało ustalić, czy powodowie posiadają status konsumentów. Zgodnie z treścią art. 22¹ kc za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że sporna umowa kredytowa jest umową jednostronnie profesjonalną, albowiem powodowie nie zawierali jej w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, lecz w celu sfinansowania zakupu lokalu dla zabezpieczenia własnych potrzeb mieszkaniowych. Jak wynika z zeznań powodów w przedmiotowym lokalu zamieszkują do dnia dzisiejszego.

W świetle wymienionych powyżej przesłanek dla uznania postanowień przedmiotowej umowy kredytowej za abuzywnie konieczne było ustalenie, że nie zostały one uzgodnione indywidualnie. W myśl art. 385¹ § 3 kc nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Podkreślić przy tym należy, że zgodnie z treścią art. 385¹ § 4 kc ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje, a więc w niniejszej sprawie na stronie pozwanej. Jak wskazuje się w judykaturze przez "rzeczywisty wpływ" – o jakim mowa w cytowanym powyżej przepisie – należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Z tego też powodu okoliczność, iż konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Za uzgodnione indywidualnie trzeba bowiem uznawać tylko takie klauzule umowne, na których treść istotnie mógł on w praktyce oddziaływać. Chodzi zatem o postanowienia rzeczywiście, a nie w sposób fingowany, negocjowane bądź o klauzule włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez konsumenta. Trzeba więc badać, czy konsument miał realny wpływ na ewentualną zmianę klauzul proponowanych przez przedsiębiorcę i czy z możliwości tej zdawał sobie sprawę (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 sierpnia 2019r., I ACa 79/19, L.). Zatem, postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w myśl przepisu art. 385¹ § 1 kc nie jest postanowienie, którego treść konsument mógł negocjować, lecz takie postanowienie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnego uzgodnienia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 maja 2015r., VI ACa 995/14, L.). Ponadto, pamiętać należy, że wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść (por. wyrok Sądu Apelacyjnego Warszawa z dnia 15 maja 2012r., VI ACa 1276/11, L.).

W świetle powyższych rozważań nie sposób uznać, że strona pozwana sprostowała spoczywającemu na niej ciężarowi dowodu i wykazała, że powodowie będący konsumentami mieli jakikolwiek wpływ na kształt postanowień umowy w kwestionowanym zakresie. Sporne klauzule były zawarte we wzorcu umownym (tj. formularzu umowy i Regulaminie), którym pozwany posługiwał się w ramach prowadzonej działalności bankowej. Z zebranego materiału dowodowego nie wynika, aby którykolwiek z klientów indywidualnych pozwanego w ramach prowadzonych z pozwanym bankiem rokowań uzyskał zmianę kształtu tych klauzul indeksacyjnych. Świadek B. K. wskazała, że najczęściej negocjacjom podlegała marża banku. Pozwany nie wykazał, że w tym konkretnym przypadku była możliwość zmiany (wyeliminowania) spornych klauzul indeksacyjnych w wyniku negocjacji stron, czy zastąpienia ich innym miernikiem. W konsekwencji należało uznać, że sporne klauzule umowne nie zostały indywidualnie uzgodnione w rozumieniu powołanego powyżej orzecznictwa. Podkreślić z całą mocą należy, że wpływ konsumenta musi mieć charakter realny, rzeczywiście zostać mu zaoferowany, a nie polegać na teoretycznej możliwości wystąpienia z wnioskiem o zmianę określonych postanowień umowy. Tymczasem, z samego faktu złożenia przez powoda wniosku o zawarcie umowy kredytu indeksowanego kursem franka szwajcarskiego, dokonania przez niego wyboru oferty kredytowej banku oraz otrzymania wzoru umowy i informacji o ryzyku kursowym, nie wynika, że konsument miał realny wpływ na ukształtowanie kwestionowanych postanowień umowy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 lipca 2020r., I ACa 589/18, L.). W judykaturze podkreśla się, że wybór konsumenta jednej z kilku oferowanych przez bank wersji kredytu, nie może być uznany za równoznaczny z indywidualnym uzgodnieniem warunków takiego kredytu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 grudnia 2019r., VI ACa 312/19, L.). Sama zaś możliwość wyboru kredytu złotowego nie jest dowodem na to, że konsument wybierający kredyt indeksowany mógł indywidualnie negocjować postanowienia wzorca kredytu indeksowanego (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 9 marca 2022r., V ACa

245/21, L.). O indywidualnym uzgodnieniu treści umowy można mówić wówczas, gdy strony wprowadzają do umowy nowe, nieprzewidziane wcześniej przez przedsiębiorcę rozwiązania, a nie stan „braku negocjacji” co do treści umowy opracowanej przez przedsiębiorcę. W celu ustalenia czy konkretne postanowienie umowne należy kwalifikować jako „nieuzgodnione (uzgodnione) indywidualnie” należy zbadać, czy konsument miał na treść danego postanowienia „rzeczywisty wpływ” (art. 385¹ § 3 kc), co zwykle nie będzie miało miejsca w przypadku postanowień umowy przyjętych z wzorca zaproponowanemu konsumentowi przez przedsiębiorcę. Dla zrealizowania przesłanki rzeczywistego wpływu konsumenta na treść postanowień umownych nie wystarczy wykazanie, że konsument dowiedział się o treści klauzuli w odpowiednim czasie, a strony prowadziły w tym przedmiocie negocjacje. Konieczne jest udowodnienie wspólnego ustalenia ostatecznego brzmienia klauzuli, w wyniku rzetelnych negocjacji w ramach, których konsument miał realny wpływ na treść określonego postanowienia umownego, chyba że zostało ono sformułowane przez konsumenta i włączone do umowy na jego żądanie (por. wyrok SA w Gdańsku z dnia 9 czerwca 2021r., V ACa 127/21, L.).

W myśl art. 385¹ § 1 kc kontroli incydentalnej nie podlegają postanowienia określające główne świadczenia stron, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W judykaturze obecnie wskazuje się, że klauzule dotyczące ryzyka kursowego określają główne świadczenia stron. W wyroku z dnia 4 listopada 2020r., V ACa 300/20, Sąd Apelacyjny w Gdańsku stwierdził, że „postanowienia dotyczące indeksacji nie ograniczają się do posiłkowego określenia sposobu zmiany wysokości świadczenia kredytobiorcy w przyszłości, ale wprost świadczenie to określają. Bez przeprowadzenia przeliczeń wynikających z indeksacji nie doszłoby do ustalenia wysokości kapitału podlegającego spłacie (wyrażonego w walucie obcej). Nie doszłoby też do ustalenia wysokości odsetek, które zobowiązany jest zapłacić kredytobiorca, skoro odsetki te naliczane są, zgodnie z konstrukcją umowy, od kwoty wyrażonej w walucie obcej. Również postanowienie umowy stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego, określa świadczenie kredytobiorcy. W związku z powyższym uznać należy, że klauzule odnoszące się do przeliczenia kwot kredytu na (...) określają świadczenie główne umowy kredytu”. W wyroku z dnia 30 września 2020r., I CSK 556/18 SN wprost stwierdził, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule, a zatem także klauzule zamieszczone we wzorcach umownych kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy. W orzecznictwie sądów powszechnych również coraz częściej wskazuje się, że klauzulę indeksacyjną (w tym same postanowienia dotyczące przeliczania kwoty kredytu złotówkowego na walutę obcą) należy uznać za określającą podstawowe świadczenia w ramach zawartej umowy, charakteryzujące tę umowę jako podtyp umowy kredytu – umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej. Postanowienia dotyczące indeksacji nie ograniczają się do posiłkowego określenia sposobu zmiany wysokości świadczenia kredytobiorcy w przyszłości, ale wprost świadczenie to określają. W najnowszym orzecznictwie podnosi się, że klauzule umowne, których elementem jest ryzyko kursowe, określają główne świadczenia stron. Wyeliminowanie tej klauzuli z łączącej strony umowy uniemożliwia określenie wysokości zobowiązania zarówno pozwanego banku (kwoty udzielonego kredytu), jak i kredytobiorców (rozmiaru zadłużenia i wysokości poszczególnych rat). W konsekwencji umowa w pozostałym zakresie nie jest możliwa do utrzymania i wykonywania (por. wyrok SN z dnia 3 lutego 2022r., (...) 415/22, L.).

W okolicznościach niniejszej sprawy charakter kwestionowanych przez powodów klauzul jako określających główne świadczenia stron nie wyłącza możliwości uznania ich za niedozwolone, albowiem klauzule te zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny. W doktrynie wskazuje się, że w art. 385¹ § 1 kc chodzi o transparentność w szerokim znaczeniu, obejmującym zarówno jednoznaczność, jak i zrozumiałość. Taki wniosek wynika z art. 4 ust. 2 oraz art. 5 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (por. K. Osajda (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IIIA. Zobowiązania. Część ogólna, Warszawa 2017, s. 268). Pojęcie jednoznaczności dotyczy sfery językowej rozumienia tekstu, w ramach zaś kryterium zrozumiałości należy uwzględniać zarówno aspekt techniczny, jak i językowy. Obydwa kryteria powinny być stosowane w oparciu o model przeciętnego konsumenta (por. K. Osajda (red.), Kodeks cywilny... s. 260). Przez pojęcie jednoznaczności należy rozumieć brak wątpliwości co do znaczenia postanowień wzorca. Ich interpretacja nie powinna umożliwiać nadania im różnych znaczeń. Do wieloznaczności może prowadzić używanie terminów nieostrych, które pozwalają na formułowanie kilku (zamiast jednej) różniących się od siebie norm, dotyczących zachowania stron stosunku (por.

A. Olejniczak [w:] A. Kidyba (red.) Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III, Zobowiązania – część ogólna, LEX 2014). W wyroku z dnia 20 września 2017r., C-186/16, R. P. A. i inni przeciwko (...) SA, www.eur-lex.europa.eu (...) wyjaśnił, że „art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych”.

W odniesieniu do kwestii jednoznaczności zapisów umownych należało rozważyć, czy w niniejszym przypadku powodowie uzyskali przed zawarciem umowy informacje wystarczające do podjęcia świadomej i rozważnej decyzji. Szczególnie istotny w tym kontekście był obowiązek należytego poinformowania konsumenta o ryzyku walutowym i możliwości niekorzystnej zmiany kursu waluty obcej skutkującej automatycznym wzrostem raty kredytu oraz wysokości salda zadłużenia. Należało mieć przy tym na uwadze, że ryzyko wynikające ze zmiany kursu waluty obcej dla kredytobiorcy ma dwa zasadnicze skutki. Po pierwsze zmieniający się kurs waluty obcej skutkuje zmianą wysokości rat kapitałowo-odsetkowych. Poszczególne rat kapitałowo – odsetkowe zostały określone w harmonogramie spłaty w (...), natomiast wysokość spłaty była określana w PLN jako iloczyn kwoty w (...) i kursu waluty, a zatem w przypadku wzrostu kursu (...) niewątpliwie wysokość spłaty ulegała zmianie. Z punktu widzenia interesów kredytobiorcy może to oznaczać, że na skutek drastycznego zwiększenia się wysokości raty nie będzie on jej w stanie zapłacić. Drugim skutkiem powiązania kredytu z kursem (...) jest zmiana wysokości zadłużenia pozostającego do spłaty. Przy wzroście kursu (...) pomimo długoletniej spłaty kredytu mogło okazać się, że wysokość kredytu pozostającego do spłaty nie zmalała (nawet minimalnie), ale wzrosła. Zwiększenie raty kredytu i jego salda w oczywisty sposób wpływa na stan majątkowy kredytobiorcy. W tych okolicznościach niezwykle istotne stawało się wypełnienie obowiązku informacyjnego przez bank, co wymagało pełnej informacji o ryzyku zarówno w odniesieniu do wysokości raty, jak i kapitału pozostającego do spłaty, możliwej do uzyskania w dacie zawarcia umowy.

Zważyć należy, iż w wyroku z dnia 20 września 2017r., R. P. A. i inni przeciwko (...) SA, C-186/16, www.eur-lex.europa.eu (...) wyjaśnił, że „kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Bank, musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie. Do sądu krajowego należy ustalenie, czy bank przedstawił zainteresowanym konsumentom wszelkie istotne informacje pozwalające im ocenić, jakie konsekwencje ekonomiczne ma dla ich zobowiązań finansowych warunek umowny, zgodnie z którym kredyt należy spłacić w tej samej walucie obcej co waluta, w której został on zaciągnięty”. Jak wskazano w powołanym orzeczeniu „instytucje finansowe muszą zapewniać kredytobiorcom informacje wystarczające do podejmowania przez kredytobiorców świadomych i rozważnych decyzji oraz powinny wyjaśniać co najmniej, jak na wysokość raty kredytu wpłynęłyby silna deprecjacja środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, i wzrost zagranicznej stopy procentowej”. Nadto, „warunek dotyczący spłaty kredytu musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych”. W uzasadnieniu wyroku z dnia 27 listopada 2019r., II CSK 483/18, L., Sąd Najwyższy wskazał, że „wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat, na nabycie nieruchomości stanowiącej z reguły dorobek życia przeciętnego konsumenta, mechanizmu działania ryzyka kursowego, wymagało szczególnej staranności Banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem,

tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy. Wystawiał on bowiem na nieograniczone ryzyko kursowe kredytobiorców, którzy nie mieli zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu złotówkowego, czego Bank jako profesjonalista był świadom, oferując tego rodzaju produkt celem zwiększenia popytu na swoje usługi. W takim stanie rzeczy przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany, w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat”. W orzecznictwie wskazuje się, że zawarcie we wniosku o udzielenie kredytu oświadczenia kredytobiorcy, że jest on świadomy ryzyka związanego z kredytami zaciągniętymi w walucie wymiennej, nie oznacza, że zrealizował pozwany ze szczególną starannością, jakiej wymagało wprowadzenie do długoterminowej umowy mechanizmu waloryzacji, obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 sierpnia 2020r., I ACa 865/18, L.). Należy zauważyć, że inną kwestią jest świadomość kredytobiorcy odnośnie możliwości wahań kursów walut obcych, która jest wiedzą powszechną, a inną świadomość, że wzrost ten może być tak wysoki, iż pomimo systematycznej spłaty rat kredytu przez kilka lat, raty kredytu będą wzrastać, a kwota pozostała do spłaty będzie wyższa niż zaciągnięty kredyt (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 lipca 2020r., V ACa 654/19, L.). W judykaturze obowiązek informacyjny banku określany jest jako ponadstandardowy, mający dać konsumentowi pełne rozeznanie co do istoty transakcji (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 listopada 2020r., I ACa 358/19, L.).

Zważyć należy, iż w niniejszej sprawie, odpierając zarzuty strony powodowej o braku należytego poinformowania o ryzyku walutowym, pozwany bank powoływał się na podpisane przez powodów oświadczenie zatytułowane „Informacja dla wnioskodawców ubiegających się o kredyt mieszkaniowy/kredyt konsolidacyjny/pożyczkę hipoteczną indeksowane kursem waluty obcej”. W dokumencie tym, poza ogólnymi stwierdzeniami odnośnie ryzyka kursowego i możliwości zmiany raty spłaty i wysokości zadłużenia z tytułu zaciągniętego kredytu przeliczonego na PLN zamieszczono również wykres przedstawiający jak kształtował się kurs (...) / PLN w okresie od stycznia 2000r. do lipca 2005r. Zdaniem Sądu, nawet mimo zamieszczenia powyższego wykresu w treści oświadczenia, nie sposób przyjąć, że pozwany należycie wywiązał się ze spoczywających na nim obowiązków informacyjnych. W ocenie Sądu sam wykres notowań kursowych nie stanowi dla przeciętnego konsumenta dostatecznej informacji pozwalającej na ocenę ryzyka kursowego. Jak bowiem wskazuje się w najnowszym orzecznictwie nie stanowi wypełniania obowiązku informacyjnego przedstawienie analizy historycznego kursu franka szwajcarskiego ani tym bardziej powoływanie się przez bank na złożenie w formie pisemnej przez powodów oświadczeń o świadomości ryzyka walutowego o standardowej treści (por. wyrok SN z dnia 3 lutego 2022r., (...) 975/22, L.). Nie jest wystarczające dla przyjęcia, że pozwany bank wypełnił należycie przedkontraktowy obowiązek informacyjny co do ryzyka kursowego (walutowego), jeśli zakres przekazanych kredytobiorcy informacji nie obrazował skali możliwego wzrostu zadłużenia kredytowego, a tym samym nie przybliżał limitów w jakich taki ewentualny wzrost zadłużenia jest możliwy (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 31 stycznia 2022r., I ACa 485/21, L.). Odnosząc powyższe rozważania na kanwę niniejszej sprawy należy wskazać, że przedstawiona konsumentowi informacja nie zawierała symulacji prezentującej jak będzie kształtowała się wysokość raty kredytu oraz saldo kredytu w przypadku zmian kursowych. Powyższe zaniechania miały niewątpliwie istotny wpływ na świadomość powodów co do możliwego zakresu zmian kursowych i wpływały na ich decyzję o zawarciu umowy. Zważyć bowiem należy, iż po okazaniu wykresu bez stosownych symulacji powodowie pozostawali w przeświadczeniu, że kurs (...) / PLN jest stabilny. Sama sucha informacja wynikająca z wykresu, że w lutym 2004r. kurs (...) osiągał najwyższy dotychczasowy poziom w historii (około 3,11 zł) dla przeciętnego konsumenta nie osiagającego dochodów w walucie obcej ani nie posiadającego ponadprzeciętnej wiedzy z zakresu finansowej tak naprawdę oznacza niewiele. Dla oceny korzyści i ryzyka płynącego z zawarcia umowy kredytu związanego z walutą obcą, a zwłaszcza porównania go z kredytem złotówkowym niezbędne jest określenie nie tylko bieżących parametrów, ale i możliwego niekorzystnego rozwoju sytuacji na rynku, w tym ich wpływu na wysokość raty i salda zadłużenia przy zastosowaniu tego kursu. Dopiero podanie tych informacji jest na tyle jasne i precyzyjne, że pozwala przeciętnemu konsumentowi na podjęcie racjonalnej decyzji odnośnie ewentualnej opłacalności kredytu i ryzyka finansowego. W sprawie niniejszej bank w oświadczeniu przedkładanym kredytobiorcy ograniczył się tylko do wskazania historycznych kursów waluty szwajcarskiej w stosunku do polskiej bez określenia konsekwencji dla danego

kredytu. Pozwany nie podał jak przy odnotowanym dotąd maksymalnym kursie będą kształtowały się zobowiązania kredytobiorcy rozumiane jako wysokość miesięcznej raty i salda kredytu przy takim poziomie kursu. Zdaniem Sądu przekazanie takich informacji przed zawarciem umowy, byłoby dla przeciętnego konsumenta wystarczające do podjęcia racjonalnej i przemyślanej decyzji. Nie budzi bowiem wątpliwości, że przeciętny konsument powinien być uważny i ostrożny, co w przypadku kredytu w (...) musi to oznaczać uwzględnienie zjawiska ryzyka kursowego. Nawet rozważny konsument nie jest jednak profesjonalistą, nie posiada on ani wiedzy, ani umiejętności jej profesjonalnego zastosowania, w tym wyliczenia salda zadłużenia przy określonym kursie maksymalnym. Powodowie nie mieli specjalistycznego wykształcenia w kierunku finansów i bankowości, doświadczenia zawodowego w branży bankowej, ani nawet doświadczenia w zawieraniu umów kredytowych, w których zarówno kwota kapitału, jak też rat jest odnoszona do waluty obcej. W takiej sytuacji konsument przy ocenie ryzyka kursowego opiera się na informacji z banku. Dlatego ma właśnie prawo do rzetelnej informacji, która nie będzie go wprowadzać w błąd (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 lutego 2015r., V ACa 567/14, Legalis 1285001). W niniejszej sprawie bank nie wywiązał się należycie z obowiązków informacyjnych, nie poinformował konsumenta o konsekwencjach wynikających ze zmiany kursu w odniesieniu do konkretnego stosunku prawnego, który strony zamierzały nawiązać i wpływu tej zmiany na wysokość raty i salda zadłużenia. Niepełna informacja o ryzyku kursowym w przypadku przeciętnego konsumenta niewątpliwie ma decydujący wpływ na podjęcie decyzji o zawarciu umowy w (...). Zważyć przy tym należy, iż banki w powszechnej świadomości społeczeństwa występują jako instytucje zaufania publicznego, stąd klienci działają w zaufaniu do informacji otrzymywanych z banku, który z racji prowadzonej działalności dysponuje zdecydowanie większym zakresem informacji i danych aniżeli przeciętny konsument. Jednocześnie, należy zaznaczyć, że konsument nie ma obowiązku weryfikowania udzielanych mu przez bank danych, albowiem strony obowiązują kontraktowa lojalność, nie można z góry zakładać, że przedsiębiorca podaje dane niepełne, niekompletne, czy nieprawdziwe, a tym samym chce konsumenta oszukać, bądź wykorzystać jego brak doświadczenia czy niewiedzę.

Należy przy tym mieć na uwadze, że Szwajcarski Bank (...) ((...)) przez wiele lat prowadził politykę obrony minimalnego kursu wymiany euro na franka szwajcarskiego. Kurs ten był sztucznie utrzymywany na niskim poziomie. Okoliczność ta była bez wątpienia znana profesjonalistom, natomiast nie była wiadoma ogółowi społeczeństwa. Zważyć przy tym należy, iż już od 1999r. zgodnie z rekomendacją (...) banki miały obowiązek analizowania kursu walut obcych i sporządzania prognoz możliwych zmian tych kursów w przyszłości, w tym prognozy dotyczącego możliwego, najwyższego przyszłego kursu walut. Mimo tego, zarówno informacje o historycznych kursach danej waluty, jak też informacje o sztucznie utrzymywanym kursie (...) do euro nie była przekazywana konsumentom przed zawarciem umowy kredytowej, a tym samym nie mieli oni świadomości tego, jakie są rzeczywiste przyczyny tak atrakcyjnego dla potencjalnych kredytobiorców kursu franka szwajcarskiego. Z tego względu powód nie był w stanie przewidzieć tego, że w przyszłości może nastąpić zmiana polityki szwajcarskiego banku centralnego, powodująca wzrost kursu i w konsekwencji wzrost raty kredytu, skoro nie dysponował pełnym zakresem informacji pozwalających na określenie ryzyka walutowego. Podkreślić przy tym należy, iż znaczny wzrost kursu (...) był następstwem tzw. „efektu kuli śnieżnej” tj. nagłej zmiany kursów poszczególnych par walutowych wynikającej ze zmiany polityki (...). Pozwany niewątpliwie posiadał wiedzę o możliwych skutkach wzrostu kursu waluty dla konsumentów, którzy zawarli umowy indeksowane kursem waluty obcej, choćby wynikającą z wydarzeń, jakie miały miejsce w Australii (w drugiej połowie lat 80 – tych XX w.) czy też we W. (na początku lat 90 – tych ub. wieku), gdzie również były oferowane podobne produkty .. (...) obu krajach w przypadku wzrostu kursu waluty obcej nastąpiło radykalne zwiększanie obciążeń kredytobiorców. Mimo powyższego informacje zarówno o wyżej wskazanych wydarzeniach, jak też o sztucznym utrzymywaniu kursu (...) przez szwajcarski bank centralny nie były przekazywane konsumentom, jak należy przypuszczać, aby nie zniechęcać ich do zaciągania kredytów indeksowanych do waluty obcej. Zwrócić także należy uwagę, że w dacie zawarcia umowy obowiązująca Rekomendacja S była już zdezaktualizowana, gdyż od jej sporządzenia do dnia zawarcia umowy kurs (...) uległ zmianie i jeszcze dalej malał. W dacie wydawania rekomendacji ryzyko 20% dewaluacji oznaczało, że kurs osiągnie poziom 3,06, a więc zbliży się do wskazanych wcześniej wieloletnich maksimów. Taki sam margines 20% w październiku 2005r. oznaczał osiągnięcie poziomu znacznie niższego niż przy wydawaniu rekomendacji. Stopniowe obniżanie się kursu od 2004 r. sprawiło, że przewidziane rekomendacją marginesy przestały mieć jakiegokolwiek znaczenie z punktu widzenia możliwego ryzyka. Reasumując tę część rozważań, z uwagi na niedochowanie obowiązków informacyjnych co do ryzyka walutowego, i braku poinformowania powodów

o ryzyku kursowym klauzula indeksacyjna jako niejednoznaczna może podlegać kontroli nawet jako świadczenie główne.

Dla uznania spornych klauzul za abuzywne konieczne było także ustalenie, czy klauzule te kształtują prawa i obowiązki powodów jako konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy. W odniesieniu do kwestii naruszenia dobrych obyczajów należy mieć na względzie, iż w orzecznictwie utrwalił się pogląd, że mechanizm ustalania kursów waluty, który pozostawia bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula która nie zawiera jednoznacznej treści, a przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną banku jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 kc (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 22 grudnia 2020r., I ACa 745/19, L.; wyrok SN z dnia 15 listopada 2019r., V CSK 347/18, L.; wyrok SN z dnia 27 listopada 2019r., II CSK 483/18, L.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 sierpnia 2020r., I ACa 1044/19, L.). W judykaturze przede wszystkim podkreśla się, że odwołanie do kursów walut zawartych w „tabeli kursów” banku oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego. Ukształtowane jednostronnie w umowie kredytowej w drodze postanowienia zaczerpniętego z wzorca umowy przez bank uprawnienie do ustalania kursu waluty nie może być dowolne, tj. nie doznawać żadnych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Należy je ocenić jako element treści umowy skutkujący nierównomiernym rozkładem praw i obowiązków stron umowy kredytowej, prowadzący do naruszenia interesów konsumenta, w tym przede wszystkim interesu ekonomicznego, odpowiadającego wysokości poszczególnych rat kredytu. W tym zakresie istotne znaczenie należy także przypisać wymaganiu właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, czyli odpowiedzi na pytanie, czy zawarta umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne (por. wyrok SN z dnia 15 listopada 2019r., V CSK 347/18, L.). Określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 3 kwietnia 2020r., VI ACa 27/19, L.). W wyroku z dnia 30 kwietnia 2014r., Nr C-26/13, sprawa Á. K., H. R. przeciwko (...), C-26/13 (...):EU:C:2014:282 (...) analizując warunek umowy, zezwalający przedsiębiorcy na obliczenie wysokości należnych od konsumenta rat miesięcznych według stosowanego przez tego przedsiębiorcę kursu sprzedaży waluty obcej, skutkujący podwyższeniem kosztów usługi finansowej obciążających konsumenta, zwrócił uwagę, że „wobec art. 3 i 5 dyrektywy 93/13, a także z pkt 1 lit. j) i l) oraz z pkt 2 lit. b) i d) i załącznika do tej dyrektywy, zasadnicze znaczenie ma kwestia, czy umowa wskazuje w sposób przejrzysty powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty obcej, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by konsument mógł przewidzieć, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne. Konsument powinien wiedzieć nie tylko o istnieniu różnicy, ogólnie obserwowanej na rynku papierów wartościowych, między kursem sprzedaży a kursem kupna waluty obcej, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne, jakie niosło dla niego zastosowanie kursu sprzedaży przy obliczaniu rat kredytu, którymi zostanie ostatecznie obciążony, a w rezultacie także całkowity koszt zaciągniętego przez siebie kredytu”. W najnowszym orzecznictwie (...) wskazał, że treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę (por. wyrok TS z dnia 18 listopada 2021r., C-212/20, L.).

Odnosząc powyższe uwagi natury ogólnej do ustalonego powyżej stanu faktycznego, należy wskazać, że z treści przytoczonych powyżej postanowień umowy nie wynika, na podstawie jakich czynników, parametrów są wyznaczone kursy (...), publikowane w Tabeli banku, stanowiące podstawę do przeliczania rat kredytowych. W umowie nie określono żadnych kryteriów, które miałyby wpływ na kształtowanie kursu (...), przyjętego w Tabeli, nie wskazano

żadnych wzorów matematycznych czy algorytmów, służących bankowi na wyznaczenie kursów tabelarycznych, a nawet nie wskazano w sposób opisowy i ogólny czynników, jakie mają wpływ na kurs, ani też nie opisano sposobu wyznaczania tego kursu. Zgodnie z obecną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego postanowienia umowy (regulaminu) określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej mają charakter niedozwolonych postanowień umownych. Niedozwolone postanowienie umowne (art. 385¹ § 1 kc) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną (por. postanowienie SN z dnia 31 maja 2022r., I CSK 2307/22, L.; uchwała SN z dnia 28 kwietnia 2022r., III CZP 40/22, L.). Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron. Takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyleń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów (por. postanowienie SN z dnia 9 maja 2022r., I CSK 1867/22, L.).

Natomiast, bez znaczenia pozostaje w jaki sposób pozwany rzeczywiście ustalał kurs waluty (...) w trakcie trwania stosunku prawnego (w tym, czy ustalał kursy (...) na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym) ani też w jaki sposób finansował udzielanie kredytów indeksowanych czy denominowanych, albowiem okoliczności te dotyczą etapu wykonywania umowy, a o abuzywności klauzul umownych orzeka się oceniając ich treść i cel z daty zawarcia umowy, a tym samym nie ma znaczenia sposób jej faktycznego wykonania. W uchwale składu siedmiu sędziów SN z dnia 20 czerwca 2018r., III CZP 29/17 jednoznacznie wskazano, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 kc), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Istotny pozostaje jedynie istniejący w dacie zawierania umowy brak oparcia zasad ustalania kursów o przejrzyste, jednoznaczne i obiektywne kryteria, co rodzi ryzyko uzyskania dodatkowego wynagrodzenia przez bank kosztem kredytobiorcy. W wyroku z dnia 22 grudnia 2020r., I ACa 745/19, Sąd Apelacyjny w Białymstoku stwierdził, że klauzula indeksacyjna jak w rozpatrywanym przypadku skutkuje tym, że kredytobiorca o poziomie zadłużenia i wysokości należnej raty dowiadyuje się w istocie po jej spłaceniu. Skutkiem takiego ukształtowania klauzuli indeksacyjnej jest również niesymetryczny rozkład ryzyka związanego z zawarciem umowy. Należy zauważyć, że ryzyko banku ogranicza się do wypłaconej kredytobiorcy kwoty kredytu, a nadto jest minimalizowane zabezpieczeniem hipotecznym, natomiast to konsument ponosi główne konsekwencje zmian walutowych, które mogą przybrać niczym nieograniczoną wysokość i wystąpić w bliżej nieokreślonym momencie. W przypadku wzrostu kursu waluty, aby spełnić świadczenie o tej samej wysokości w walucie obcej konsument musi wydatkować coraz większe kwoty w PLN. Niezależnie od aktualnego kursu bank jest w stanie uzyskać świadczenie zastrzeżone dla siebie w umowie, tymczasem ciężar spełnienia tego świadczenia spoczywa wyłącznie na konsumentach. To stanowi nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków konsumenta na jego niekorzyść, a zatem stanowi o naruszeniu jego interesów. Klauzula indeksacyjna godzi w równowagę kontraktową stron stosunku prawnego już na poziomie informacyjnym, co jest konsekwencją nieprawidłowego pouczenia o ryzyku kursowym. Przy ocenie kwestionowanych klauzul pod kątem dobrych obyczajów należało mieć również na względzie, że w umowie nie zastrzeżono dla konsumenta żadnych instrumentów pozwalających kontrolować i weryfikować kurs waluty, jakim posługiwał się bank. Bank jako silniejsza strona stosunku prawnego dysponował nieporównywalnie większymi możliwościami należytej oceny ryzyka wiążącego się z oferowaniem kredytu w walucie obcej, natomiast konsument nie miał ku temu w zasadzie żadnych instrumentów.

Za sprzecznością klauzul umownych z dobrymi obyczajami przemawia także stosowanie innych kursów przy przeliczaniu kwoty kredytu w chwili jego wypłaty (kurs kupna) i innych przy przeliczaniu rat kredytowych (kurs sprzedaży), gdzie kurs sprzedaży był wyższy niż kurs kupna. Takie zróżnicowanie pomiędzy kursem kupna i sprzedaży

stosowanym przy wypłacie kredytu, a następnie spłacie rat uznać należy za sprzeczne z dobrymi obyczajami, a także rażąco naruszające interesy konsumenta. Strony umowy nie umawiały się na prowadzenie przez bank działalności kantorowej i dokonywania wymiany walut, a postanowiły jedynie wprowadzić do umowy mechanizm pozwalający na zastosowanie stawki referencyjnej właściwej dla waluty obcej. Z uwagi na różnicę wysokości kursu kupna i sprzedaży można również stwierdzić, że bank ustalił jednostronnie dla siebie marżę stanowiącą ukrytą prowizję. Podkreślić przy tym należy, iż konsument ma prawo oczekiwać od banku pełnej transparentności zakresu należnych świadczeń oraz elementów składających się na wynagrodzenie kredytodawcy. Nadużycie zaufania poprzez pominięcie informacji o spreadzie walutowym narusza interesy konsumenta w sposób rażąco.

Należy również mieć na względzie, że klauzula indeksacyjna § 2 pkt 2 umowy o treści „Kredyt jest indeksowany do (...)/USD/EUR, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...)/USD/EUR według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy” została wpisana do rejestru klauzul niedozwolonych UOKiK pod numerem (...) (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 października 2011 r., VI Wydział Cywilny, VI Ca 420/11).

Jak wskazuje się w judykaturze (...) dla oceny, czy zachodzi sprzeczność z dobrymi obyczajami istotne jest, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument zgodziłby się na sporne postanowienia wzorca w drodze negocjacji indywidualnych (por. wyrok (...) z dnia 14 lutego 2013r., C-415/11, A., (...):EU:C:2013:164 pkt 68 i 69). W okolicznościach niniejszej sprawy, należy sądzić, że w przypadku, gdyby konsument dysponował pełną informacją co do skutków przewidzianego w umowie mechanizmu zmian kursowych, zależnego wyłącznie od drugiej strony stosunku prawnego, w konsekwencji czego możliwy był wzrost wysokości raty kapitałowo – odsetkowej w przypadku istotnej zmiany kursu (...) w stosunku do PLN, to nie podjąłby decyzji o zawarciu umowy. W sytuacji znacznego wzrostu kursu waluty, aby spełnić świadczenie o tej samej wysokości w walucie obcej konsument musi wydatkować coraz większe kwoty w PLN, przy czym spłata w pierwszej kolejności zaliczana jest na zaspokojenie odsetek. W świetle zasad doświadczenia życiowego trudno wyobrazić sobie sytuację, że rozsądny konsument akceptuje i godzi się na znaczne zwiększenie swojego zadłużenia wobec banku w trakcie wykonywania umowy. Tymczasem w przypadku kredytobiorców zawierających umowy kredytu waloryzowanego walutą obcą, po istotnej zmianie kursu (...) wysokość zobowiązania pozostałego do spłaty znacznie wzrastała, mimo wieloletniego spłacania kredytu. Zawarcie umowy, zawierającej postanowienia umowne prowadzące do wskazanych powyżej skutków, jest rażąco sprzeczne z interesem ekonomicznym konsumenta. Niewątpliwie powyższe zaniechania w sytuacji znacznego wzrostu raty należy uznać za rażące naruszenie interesu konsumentów. Podkreślić należy, iż rażąca nierównowaga kontraktowa wynikająca z braku odpowiedniego poinformowania konsumenta o ryzyku walutowym oraz ekonomicznych konsekwencjach tego ryzyka dla kredytobiorcy powodują, że postanowienia umowne odnoszące się do waluty obcej stanowią nieuczciwy warunek umowny, co – w okolicznościach niniejszej sprawy – prowadzi do nieważności całej umowy (por. wyrok (...) z dnia 20 września 2017r., C-186/16).

Powyższe argumenty przemawiają za uznaniem spornych klauzul umownych dotyczących mechanizmu indeksacji za abuzywne w rozumieniu art. 385¹ kc i nast. Jednocześnie, w świetle przepisów ustawy oraz Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich dla oceny abuzywności istotne pozostaje, czy w dacie zawarcia umowy istnieje potencjalna groźba do skorzystania przez przedsiębiorcę z przewidzianych w umowie czy wzorcu umownym uprawnień, które w sposób rażąco naruszają interesy konsumenta.

Zgodnie z treścią art. 385¹ § 1 kc postanowienia abuzywne mają ten skutek, że nie wiążą konsumenta. W myśl art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. W wyroku z dnia 3 października 2019r. w sprawie C-260/18 Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej stwierdził w pkt 39 m.in. że „celem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, a w szczególności drugiego członu zdania, nie jest unieważnienie wszystkich umów zawierających nieuczciwe warunki, lecz zastąpienie formalnej równowagi,

jaką umowa ustanawia między prawami i obowiązkami stron umowy, rzeczywistą równowagą pozwalającą na przywrócenie równości między nimi, przy czym uściślono, że dana umowa musi co do zasady nadal obowiązywać bez zmian innych niż wynikające ze zniesienia nieuczciwych warunków. O ile ten ostatni warunek jest spełniony, dana umowa może, zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, zostać utrzymana w mocy, pod warunkiem że zgodnie z przepisami prawa krajowego takie utrzymanie w mocy umowy bez nieuczciwych postanowień jest prawnie możliwe, co musi zostać zweryfikowane przy zastosowaniu obiektywnego podejścia (zob. podobnie wyrok z dnia 14 marca 2019 r., D., C-118/17, EU:C:2019:207, pkt 40, 51; a także wyrok z dnia 26 marca 2019 r., A. B. i B., C-70/17 i C-179/17, EU:C:2019:250, pkt 57)”. Podkreślić należy, iż możliwość zastąpienia abuzywnych postanowień umownych, która stanowi wyjątek od ogólnej zasady, zgodnie z którą dana umowa pozostaje wiążąca dla stron tylko wtedy, gdy może ona nadal obowiązywać bez zawartych w niej nieuczciwych warunków, jest ograniczona do przepisów prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym lub mających zastosowanie, jeżeli strony wyrażą na to zgodę, i opiera się w szczególności na tym, że takie przepisy nie mają zawierać nieuczciwych warunków (zob. podobnie wyroki: z dnia 30 kwietnia 2014 r., K. i K. R., C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 81; a także z dnia 26 marca 2019 r., A. B. i B., C-70/17 i C-179/17, EU:C:2019:250, pkt 59).

W niniejszej sprawie Sąd nie znalazł podstaw, aby w miejsce postanowień umownych uznanych za abuzywne wprowadzać inny miernik wartości, w szczególności zastosować art. 56 kc bądź art. 354 kc. W ocenie Sądu w rozpatrywanym przypadku należy wykluczyć zarówno możliwość ustalenia odpowiedniego kursu w oparciu o ogólne przepisy odnoszące się do zasad konstruowania treści i skutków czynności prawnych (art. 56 kc), jak też wykonania zobowiązania (art. 354 kc), albowiem stoi temu na przeszkodzie orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości. W judykaturze (...) wskazuje się, że wykluczona jest zarówno tzw. redukcja utrzymująca skuteczność postanowienia abuzywnego, jak i możliwość uzupełniania luk w umowie powstałych po wyeliminowaniu takiego postanowienia. W szczególności zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym między innymi w wyroku z 14 czerwca 2012 roku, C-618/10 z brzmienia art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 wynika, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa powinna w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych warunków. Z kolei art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż sprzeciwia się on uregulowaniu państwa członkowskiego, które zezwala sądowi krajowemu, przy stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, na uzupełnienie umowy poprzez zmianę treści tego warunku. Również w wyroku z 30 maja 2013 roku, C-488/11, Trybunał wskazał, że art. 6 ust. 1 dyrektywy nie może być interpretowany jako zezwalający sądowi krajowemu, w wypadku gdy stwierdzi on nieuczciwy charakter postanowienia dotyczącego kary umownej w umowie zawartej pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem, na obniżenie kwoty kary umownej nałożonej na konsumenta zamiast całkowitego niestosowania wobec niego danego postanowienia (punkt 59 orzeczenia). Ponadto, w polskim systemie prawnym nie istnieją przepisy dyspozytywne, które mogłyby znaleźć zastosowanie w sytuacji uznania abuzywności umownych klauzul waloryzacyjnych. Brak też zwyczajów możliwych do zastosowania w takim przypadku. Nie może być mowy o zastosowaniu np. przepisu art. 358 § 1 i 2 kc w brzmieniu obowiązującym od dnia 24 stycznia 2009 r., który nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy kredytowej, a co ważniejsze ma zastosowanie w sytuacji jeżeli przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, podczas gdy w niniejszej umowie zobowiązanie zostało określone w PLN. Nie ma także możliwości zastąpienia klauzul abuzywnych postanowieniami dotyczącymi kredytu złotowego czy też indeksowanego do średniego kursu (...) w Narodowym Banku Polskim z uwagi na brak normy prawnej pozwalającej na taką operację, a nadto nieobjęcie takiego rozwiązania zgodnym zamiarem stron umowy (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 23 lutego 2022 r., V ACa 700/21, L.). Sąd nie podzielił zatem argumentacji pozwanego sprowadzającej się do konieczności zastosowania tzw. redukcji utrzymującej skuteczność.

Jednocześnie – zdaniem Sądu – nie ma możliwości utrzymania przedmiotowej umowy kredytowej po wyeliminowaniu spornych klauzul indeksacyjnych z utrzymaniem oprocentowania opartego na stawce LIBOR, czyli tzw. „odfrankowania” kredytu. Podkreślić bowiem należy, iż w polskim systemie prawnym wykształcił się odrębny podtyp umowy kredytu tj. umowa o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska. Taki typ umowy kredytowej został wprost przewidziany w art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo

bankowe (Dz.U. z 2019 r. poz. 2357), gdzie wskazano, że umowa o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska powinna określać szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Wprawdzie, powyższy przepis został dodany dopiero ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 165, poz. 984) – tzw. ustawa antyspreadowa, jednak w art. 4 powołanej ustawy nowelizującej przesądzono, że w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy, o której mowa w art. 1, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Tym samym ustawodawca potwierdził, że umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty obcej – także te zawarte przed wejściem w życie ustawy antyspreadowej mogą występować w obrocie i co do zasady nie pozostają w sprzeczności z obowiązującym porządkiem prawnym. Na to, że umowa kredytu indeksowanego stanowi odrębny podtyp kredytu wskazuje się również w judykaturze. W wyroku z dnia 22 października 2020r., I ACa 709/19, Sąd Apelacyjny w Warszawie stwierdził, że umowa kredytu indeksowanego mieści się w ramach konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ kc w związku z art. 69 ustawy z 1997r. Prawo bankowe). W dalszej kolejności należy ustalić swoiste cechy takiej umowy kredytowej. Zgodnie z treścią art. 353¹ kc strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. W doktrynie wskazuje się, że natura stosunku prawnego obejmuje nie tylko swoistą naturę poszczególnych typów, lecz również naturę nienazwanych stosunków prawnych określonego rodzaju. Obejmuje ona zatem: naturę ogólną, naturę określonej kategorii stosunków i naturę określonych typów stosunków nazwanych i rodzajów stosunków nienazwanych (por. M. Gutowski (red.), Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 353–626. Wyd. 2, Warszawa 2019). W literaturze wskazuje się takie cechy składające się na naturę stosunku, jak to, że stosunek ten nie może unieścić ani nadmiernie ograniczać wolności strony, powinien dać stronom pewność co do przysługujących im praw i ciążących na nich obowiązków (nie stwarzać sytuacji, w której jeden podmiot jest uzależniony od innego), musi go cechować minimum racjonalności i użyteczności oraz musi on mieć względny charakter (por. E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 9, Warszawa 2019). Zgodnie z definicją zawartą w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stosownie do art. 69 ust. 2 Prawa bankowego umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: kwotę i walutę kredytu (pkt 2), wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany (pkt 5), wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje (pkt 9). Jak wskazuje się w doktrynie do istotnych cech umowy kredytu należy m.in. odpłatność (kredytobiorca zobowiązany jest do zapłaty odsetek i ewentualnej prowizji dla banku). Oprocentowany kredyt będzie umową wzajemną jedynie wówczas, gdy odsetki oprócz elementu waloryzacyjnego zawierają także zysk, wymierną ekonomiczną korzyść dla dającego kredyt. Dążenie do uzyskania tego świadczenia pieniężnego stanowi podstawę i przyczynę zobowiązania się kredytodawcy do udostępnienia własnego kapitału i przesądza o wzajemnym charakterze kontraktu. Zapłata wynagrodzenia za świadczenie banku musi być uznana za element przedmiotowo istotny umowy kredytu. Zapłata odsetek jako możliwego elementu wynagrodzenia za świadczenie banku z umowy kredytu staje się zatem świadczeniem głównym, które nie może być kwalifikowane jako świadczenie uboczne. Odsetki od udzielonego kredytu bankowego są elementem składowym świadczenia głównego stron umowy kredytu, z jednej strony stanowią bowiem cenę płaconą przez kredytobiorcę za korzystanie z oddanych mu do dyspozycji środków finansowych banku, z drugiej zaś strony - wynagrodzenie pobierane przez bank za udostępnienie kredytobiorcy tych środków. Celem umowy kredytu bankowego, podobnie jak umowy pożyczki bankowej, jest postawienie środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy (pożyczkobiorcy), a czyniąc to, bank, w zamian za określony w umowie zysk z tytułu oprocentowania i prowizji, zgadza się również na ponoszenie określonego ryzyka. (...) Umowa kredytu bankowego powinna być analizowana w kontekście współczesnych zasad funkcjonowania kredytu w ramach gospodarki rynkowej (por. Z.

Ofiarski, Prawo bankowe. Komentarz, LEX 2013). Jak wskazano powyżej sens zawarcia umowy kredytowej dla banku polega na tym, że w zamian za korzystanie przez kredytobiorcę z oddanych mu dyspozycji środków pieniężnych bank ma możliwość uzyskania zysku. Jednocześnie, cel ten powinien być rozpatrywany w kontekście zasad funkcjonowania gospodarki wolnorynkowej. Zważyć należy, iż wysokość oprocentowania kredytu zależy m.in. od wysokości stawki referencyjnej określającej wysokość oprocentowania depozytów i kredytów na rynku międzybankowym. W przypadku kredytu waloryzowanego (...) taką stawką jest LIBOR (ang. L. I. R.), który wyznacza wysokość oprocentowania depozytów i kredytów na rynku międzybankowym w L.. Ponadto, wysokość oprocentowania kredytu pozostaje także w zależności z oprocentowaniem depozytów zgromadzonych w banku. Zważywszy, iż depozyty, obok pożyczek na rynku międzybankowym, są głównymi źródłami finansowania kredytów przez banki, logicznym pozostaje, iż wysokość oprocentowania kredytu powinna być wyższa od oprocentowania depozytów. W przeciwnym wypadku bank nie byłby w stanie osiągnąć zysku. W przypadku kredytów waloryzowanych czy denominowanych oprocentowanie kredytu oparte jest o stawkę bazową charakterystyczną dla waluty obcej. W umowie, jaką zawarły strony, oprocentowanie oparte jest o stawkę LIBOR 3M. Zważyć należy, iż stawka bazowa LIBOR wyznaczana jest dla następujących walut: dolar amerykański (USD), euro (EUR), frank szwajcarski (...), funt szterling brytyjski (...), jen japoński (...). Bez wątpliwości zatem stawka LIBOR nie ma zastosowania dla złotego polskiego. Nie budzi przy tym wątpliwości, że w obrocie gospodarczym nie funkcjonują kredyty złotowe z oprocentowaniem według stawki LIBOR, albowiem utrzymanie kredytów złotych z oprocentowaniem niższym niż oprocentowanie depozytów, byłoby dla banku nieopłacalne i udzielając takiego kredytu bank nie miałby szans osiągnięcia zysku. Zatem kredytobiorcy nie uzyskaliby takiego kredytu na wolnym rynku. Bank jako przedsiębiorca kierujący się w swojej działalności rachunkiem ekonomicznym nie zawarłby umowy, która nie przyniesie mu zysku. W przypadku umów kredytu denominowanego czy indeksowanego cechą odpłatności umowy należało zatem odnosić do mechanizmu indeksacji/denominacji pozwalającego na ustalenie salda kredytu w walucie obcej, a następnie zastosowanie do tak ustalonego salda oprocentowania ustalanego w oparciu o stawkę LIBOR. Jak wynika z przytoczonych powyżej poglądów doktryny pojęcie natury (właściwości) stosunku prawnego obejmuje również naturę określonych typów stosunków prawnych, a więc wiąże się z koniecznością przestrzegania, uwzględniania pewnych cech stosunku obligacyjnego, które stanowią o istocie tego stosunku prawnego i pozwalają go odróżnić od innych typów stosunków prawnych. Niewątpliwie, w przypadku kredytów waloryzowanych kursem waluty obcej, taką swoistą cechą tego stosunku prawnego będzie wskazany powyżej mechanizm indeksacji oraz oprocentowanie według stawki LIBOR. W przypadku pominięcia tego mechanizmu przy jednoczesnym pozostawieniu stawki LIBOR istota tego stosunku prawnego zostanie zupełnie wypaczona. Taka modyfikacja prowadzi do zniekształcenia stosunku, na tyle istotnego, że nie będzie mieścił się on w granicach danego typu czy podtypu stosunku prawnego. Wskazany powyżej mechanizm przesądzał bowiem o odpłatności kredytu i możliwości osiągnięcia zysku. W obrocie prawnym nie istnieją umowy kredytu złotowego oprocentowane według stawki charakterystycznej dla walut obcych. Po wyeliminowaniu mechanizmu indeksacji i utrzymaniu stawki LIBOR zastrzeżone w umowie odsetki nie spełniałyby roli wynagrodzenia banku, gdyż w umowie wysokość odsetek została skalkulowana w odniesieniu do kwoty kredytu zwaloryzowanej do waluty obcej, a nie do kwoty wyrażonej w polskich złotych. Wskaźnik LIBOR jest całkowicie nieadekwatny do ekonomicznej wartości waluty polskiej. W przypadku wyeliminowania mechanizmu indeksacji, przy braku podstaw od zastąpienia go innym miernikiem wartości, umowa kredytu zostałaby pozbawiona dla pozwanego sensu gospodarczego. Modyfikacja stosunku prawnego prowadziłaby niewątpliwie do zubożenia po stronie banku, który nie uzyskałby wynagrodzenia za oddanie środków do dyspozycji kredytobiorcy. Przekształcenie kredytu na kredyt złotowy oprocentowany według stawki LIBOR będzie prowadziło do zmiany charakteru umowy i spowoduje, że konstrukcja umowy będzie bliska nieoprocenowanej pożyczce.

Zgodnie z aktualną linią orzecznictwa SN jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. W takim przypadku nie jest możliwe utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym

przez strony, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (por. wyrok SN z dnia 3 lutego 2022r., (...) 459/22, L.). W wyroku z dnia 22 października 2020r., I ACa 709/19 natomiast stwierdził, że nie jest możliwe tzw. przewalutowanie, czyli przekształcenie umowy w umowę kredytu złotowego. Taki kredyt jako umowa nie byłby indeksowany do obcej waluty, podczas gdy stopa procentowa pozostałaby oparta na niższej stopie waluty obcej, co powoduje dysonans w brzmieniu umowy. Prawo krajowe nie przewiduje żadnej możliwości uzupełnienia takich luk, które powstałyby na skutek wyeliminowania zapisów abuzywnych, a pozostawienie w obrocie umowy, która przewiduje waloryzację, ale nie określa sposobu waloryzowania świadczenia nie jest dopuszczalne. W konsekwencji powyższego oraz braku przepisów dyspozytywnych, które mogłyby zastąpić luki powstałe po wyeliminowaniu niedozwolonych klauzul, nie istnieje możliwość utrzymania w mocy umowy”. Jak zauważył Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 16 czerwca 2020r., I ACa 540/19, tego typu instrumenty w ogóle nie występują na rynku i trudno byłoby oszacować, jakie byłyby dla stron skutki ekonomiczne pozostawienia tego typu umowy. Z tych względów należało uznać, że po wyeliminowaniu mechanizmu indeksacji ukształtowanie umowy kredytu byłoby sprzeczne z właściwością stosunku prawnego. Skoro klauzule umowne, których elementem jest ryzyko kursowe, określają główne świadczenia stron (wysokość kapitału podlegającego spłacie i wysokość rat kapitałowo - odsetkowych), to ich eliminacja z umowy musi prowadzić do jej upadku. W świetle przepisów kodeksu cywilnego nie może zostać uznany za ważny kontrakt, w którym nie osiągnięto konsensusu co do głównych świadczeń. W konsekwencji umowa kredytu jako nieważna (bezskuteczna) ex lege nie wiąże stron ze skutkiem ex tunc wobec ich uświadomionego braku zgody na związanie spornymi postanowieniami (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 23 lutego 2022r., V ACa 495/21, L.). Skoro bez niedozwolonych postanowień dotyczących sposobu waloryzacji kredytu umowa nie może dalej funkcjonować w obrocie prawnym ze względu na brak istotnych elementów, stwierdzić należy jej nieważność w oparciu o art. 58 § 1 kc (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 października 2020r., I ACa 1089/18, L.).

Jednocześnie Sąd dochował wszelkich wymogów formułowanych w orzecznictwie (...) pozwalających na unieważnienie umowy kredytowej. Po pierwsze, Sąd miał na uwadze, że w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014r. C-26/13 K. i K. R. Trybunał Sprawiedliwości stwierdził, że w sytuacji gdyby zastąpienie nieuczciwego warunku przepisem o charakterze dyspozytywnym nie było dopuszczalne, co zobowiązywałoby sąd do unieważnienia danej umowy w całości, konsument mógłby zostać narażony na szczególnie niekorzystne konsekwencje, skutkiem czego osiągnięcie skutku odstrasżającego wynikającego z unieważnienia umowy byłoby zagrożone. Takie unieważnienie bowiem wywiera co do zasady takie same następstwa jak postawienie pozostałej do spłaty kwoty kredytu w stan natychmiastowej wymagalności, co może przekraczać możliwości finansowe konsumenta i z tego względu penalizuje raczej tego ostatniego, a nie kredytodawcę, który nie zostanie przez to zniechęcony do wprowadzania takich warunków w proponowanych przez siebie umowach. W świetle powyższego konieczne było rozważenie, czy stwierdzenie nieważności umowy będzie pociągało niekorzystne dla konsumenta skutki. Na podstawie całokształtu zebranego materiału dowodowego Sąd uznał jednak, że stwierdzenie nieważności umowy kredytowej w tym konkretnym przypadku nie zagraża interesom powodów, albowiem spłacili już znaczną część kredytu. Nadto, powodowie na rozprawie w sposób wyraźny i jednoznaczny wyrazili zgodę na unieważnienie umowy, wskazując, że znają i liczą się z wynikającymi z tego konsekwencjami. Po drugie, wobec treści wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 29 kwietnia 2021r w sprawie C-19/20, Sąd dopełnił także obowiązku informacyjnego, o jakim mowa we wskazanym orzeczeniu i pouczył powodów o roszczeniach restytucyjnych, które mogą zostać wywiezione przez bank po ewentualnym unieważnieniu umowy, które nie może nastąpić wbrew woli powoda, co do zwrotu pełnej kwoty kapitału kredytu, jak również o skutkach innych roszczeń (tzw. wynagrodzenie za korzystanie z kapitału stanowiące przedmiot zarzutu potrącenia). Mimo powyższego pouczenia powodowie podtrzymali żądanie stwierdzenia nieważności umowy.

Przesądziwszy kwestię nieważności umowy kredytowej, w dalszej kolejności należało odnieść się do zarzutu przedawnienia roszczenia objętego żądaniem pozwu. W ocenie Sądu, w świetle aktualnej linii orzecznictwa (...) nie może być mowy o przedawnieniu roszczenia powoda. W tym kontekście istotne znaczenie ma wyrok z dnia 10 czerwca 2021r. wydany przez Trybunał Sprawiedliwości w sprawach połączonych od C – 776/19 do C – 782/19, w którym stwierdzono, że w celu zapewnienia skutecznej ochrony praw, które konsument wywodzi z dyrektywy 93/13, musi on mieć możliwość podniesienia w każdej chwili nieuczciwego charakteru warunku umownego nie tylko jako środka

obrony, ale również w celu stwierdzenia przez sąd nieuczciwego charakteru warunku umownego, w związku z czym powództwo wniesione przez konsumenta w celu stwierdzenia nieuczciwego charakteru warunku zawartego w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem nie może podlegać żadnemu terminowi przedawnienia.

Nie sposób w okolicznościach niniejszej sprawy przyjąć, że zachodzi którakolwiek ze wskazanych w art. 411 kc podstaw wyłączających możliwość zwrotu świadczenia. Przede wszystkim należy zauważyć, że zapłata rat kredytowych była dokonywana pod przymusem, albowiem w przypadku zaprzestania spłaty, bank mógł wypowiedzieć umowę, wskutek czego cała kwota niespłaconego kredytu stałaby się natychmiast wymagalna. Podkreślić także należy, iż spełniając świadczenie powodowie nie mieli świadomości, że czynność prawna jest nieważna. W okresie którego dotyczy żądanie pozwu stanowisko doktryny i judykatury co do nieważności umów indeksowanych czy denominowanych nie było jednolite i kwestia ta była sporna i wątpliwa. Nie sposób także przyjąć, że spełnienie świadczenia przez powodów czyniło zadość zasadom współżycia społecznego. Jak wskazuje się w doktrynie i judykaturze zakres zastosowania art. 411 pkt 2 kc jest zatem bardzo wąski. Dotyczy on różnego rodzaju obowiązków moralnych, rodzinnych i innych, których spełnienie czyni zadość zasadom współżycia społecznego, ale które nie mają charakteru prawnego. Trafnie ujął to SN w uzasadnieniu wyroku z dnia 21 września 2004 r. (II PK 18/04, OSNAPiUS 2005, Nr 6, poz. 84), stwierdzając, iż: "art. 411 pkt 2 kc ma zastosowanie w sytuacji, gdy ten, kto spełnił świadczenie, nie był prawnie zobowiązany, lecz można mu przypisać moralny obowiązek wobec przyjmującego świadczenie". W niniejszej sprawie niewątpliwie bank nie dochowując szeregu obowiązków informacyjnych wobec konsumentów, a wręcz zatajając przed nimi istotne informacje m.in. dotyczące zakresu ryzyka walutowego, i naruszając dobre obyczaje sam zachował się w sposób niełojalny wobec konsumenta. W tym kontekście powoływanie się przezeń na naruszenie zasad współżycia społecznego należy uznać co najmniej za niestosowne.

Sąd nie znalazł podstaw do wzajemnego rozliczenia stron. Rozstrzygając niniejszą sprawę Sąd odrzucił tzw. teorię salda, która zakłada, że świadczenie wzajemne stanowi pozycję, którą od razu należy odjąć od wzbogacenia, a w rezultacie obowiązek zwrotu obciąża tylko tę stronę, która uzyskała większą korzyść, i ogranicza się do zwrotu nadwyżki wartości. Zważyć należy, iż teoria salda jest aktualnie odrzucana w orzecznictwie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 18 grudnia 2020r., V ACa 447/20, L.; wyrok SA w Warszawie z dnia 22 października 2020r., I ACa 709/19, L.). W uchwale z dnia 7 maja 2021r. (III CZP 6/21, L.), mającej moc zasady prawnej SN stwierdził, że jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 kc). W tym stanie rzeczy Sąd przyjął koncepcję określaną jako teoria dwóch kondykcji, która zakłada, że każde roszczenie o wydanie korzyści należy traktować niezależnie, a ich kompensacja jest możliwa tylko w ramach instytucji potrącenia. W przedmiotowej sprawie strona pozwana nie wytoczyła powództwa wzajemnego ani nie podniosła zarzutu potrącenia, stąd brak podstaw do wzajemnego rozliczania stron. Strona pozwana może dochodzić zwrotu spełnionego świadczenia w odrębnym postępowaniu.

Kwotę uiszczoną przez powodów na podstawie umowy kredytowej Sąd ustalił na podstawie zaświadczenia banku. Nie budzi przy tym wątpliwości Sądu, iż stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 kc) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu (por. uchwała SN z dnia 16 lutego 2021r., III CZP 11/20, L.).

Mając powyższe na uwadze na mocy art. 410 § 1 i § 2 kc, art. 353¹ kc w zw. z art. 385¹ § 1 kc i art. 385² kc Sąd uwzględnił w całości roszczenie główne i zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 59.006 zł. Od powyższej kwoty Sąd zasądził – na podstawie art. 481 kc w zw. z art. 455 kc – odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia następnego po dniu doręczenia pozwu tj. od dnia 13 maja 2021r. do dnia zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 kpc i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, zasądził na rzecz powodów kwotę 6.434 zł, na co składała się opłata sądowa od pozwu (1.000 zł), opłata za czynności fachowego pełnomocnika w stawce minimalnej (5.400 zł) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa (2 x 17 zł).